

MODLITWA ZE ŚW. TERESĄ OD DZIECIĄTKA JEZUS

*Panie, moje serce się nie pyszni
i oczy moje nie są wyniosłe.
Nie gonię za tym, co wielkie,
albo co przerasta moje siły.
Przeciwnie: wprowadziłem ład
i spokój do mojej duszy.
Jak niemowlę u swej matki,
jak niemowlę - tak we mnie jest moja dusza.*

(Ps 131, 1-2)

Ojcze nasz...

1. W wieczór miłości, już bez przypowieści
Rzekł Jezus uczniom: Ten, kto mnie miłuje
I wszystko, co się w mej nauce mieści,
Ochotnym sercem chować usiłuje,
Ten i od Ojca umiłowan będzie –
Ojciec wraz z Synem u niego zagości
I już na ziemi odpoczywać będzie
W wiecznej miłości.
2. Więc żyć miłością – to posiadać Ciebie,
O Jezu, Ojca Słowo wiekuiste,
I w Twej miłości zgubić całą siebie,
I wchłaniać Ducha płomienie ogniste,
Bo kiedy Ciebie, o Jezu, miłuję,
Wtedy i Ojciec cały mi się daje,
Trójca Najświętsza w mej duszy się staje
Więziem miłości.
3. Więc żyć miłością jest to – Królu chwały –
Żyć Twoim życiem – wesele przeczyste! Jak
Ty ukryty żyjesz w hostii białej,
Tak ja się ukryć chcę z Tobą, o Chryste!
Dwom miłośnikom samotności trzeba –
Spojrzenie Twoje całą mą radością,
W nim tu, na ziemi, mam już przedsmak
nieba,
Żyję miłością!
4. By żyć miłością, nie w Taboru chwale
Stawiać nam trzeba przybytki na ziemi,
Lecz za Jezusem mężnie i wytrwale
Wciąż postępować śladami krwawymi.

W niebie spoczynek czeka na mnie błogi –
Tu krzyż jedyną moją szczęśliwością,
Patrząc na niego, jako na skarb drogi,
Żyję miłością!

5. Ach żyć miłością – to dawać bez miary,
Bo kto miłuje, w liczbach się nie gubi,
I nic nie żąda za swoje ofiary,
Wiedząc, że miłość rachować nie lubi.
Lekko biec mogę, bo wszystko oddałam
Sercu Bożemu, co tryska słodkością.
Jeden skarb tylko sobie zatrzymałam –
Żyję miłością!

6. Życie miłości precz wyrzuca trwogę,
Wszelkie wspomnienie występnej przeszłości
I dawnych grzechów lękać się nie mogę,
Bo je wyniszczył już ogień miłości.
W Twoich płomieniach z rozkoszą się gubię,
O święty ogniu – Tyś moją radością,
W Tobie jedynie cieszę się i chlubię,
Żyję miłością!

7. Ach żyć miłością – to w naczyniu
kruchym
Trzymać ukryty skarb nieba całego,
Ja nie anielskim jestem przecież duchem –
Żyję w powłoce ciała śmiertelnego,
Ty widzisz, Panie, upadam co chwila,
Lecz Ty się moją nie zrażasz słabością,
Twa dłoń mnie dźwiga, twarz ku mnie się
schyla,
Żyję miłością!

8. Ach żyć miłością – to płynąć wytrwale
Z hasłem miłości na rozpiętej żagli,
Wesele, pokój siejąc wokół stale.
Sterniku Boski! Twa miłość mnie nagli!
Ciebie samego w duszach bliźnich widzę.
Miłość mi gwiazdą i serca radością,
Hasła mojego się nie wstydzę,
Żyję miłością!

9. Ach żyć miłością, gdy śpisz w łódce
mojej,
To znaleźć pokój wśród szalonej burzy,
Bym Go zbudziła, Pan mój się nie boi –
On wie, że czekam końca mej podróży.

Wiara niebawem rozedrże zasłony.
Dzień jeden tylko... oddycham ufnością...
Miłość tchnie w żagiel – mknę w wieczności
strony...
Żyjąc miłością!

10. Ach żyć miłością – to Mistrza i Pana
Błagać, by wzniecał płomienne zapały
W duszy wybranej i świętej kapłana,
By stał się czysty jak serafin biały.
Za Kościół święty wciąż modlić się z wiarą,
Jako za matką, błagać Cię z ufnością,
Za jego święte sprawy być ofiarą –
To żyć miłością!

11. Ach żyć miłością – to Twarz Twoją
świętą
Obmywać łzami i skruczą ocierać,
Słyszając, jak bluźnią miłość niepojętą,
Z bólu i żalu na poły umierać
I Twoje święte Imię błogosławić,
I za bluźnierców błagać z żarliwością,
Wierząc, że możesz i chcesz ich zbawić,
To żyć miłością!

12. Ach żyć miłością – to oblewać łzami
Wraz z Magdaleną nogi Twoje święte,
Jej pocałunek współ z wonnościami
Wdzięcznie przez Ciebie zostały przyjęte.
Widząc to, wstaje i na Twoją głowę
Olejek zlewa ze świętą śmiałością.
Serce me Twarz Twą namaścić gotowe
Moją miłością.

13. Ach żyć miłością! – gdzież większe
szaleństwo?
Świat na Mnie woła: porzuć to śpiewanie!
Daremne życia Twojego męczeństwo,
Daremne Twoich wonności rozlanie!...
Kochać Cię, Jezu – jak płodna to strata!
Dla Ciebie tylko wszystkie me wonności,
Chcę przeto śpiewać, schodząc z tego świata:
Konam z miłości!

14. Umrzeć z miłości!... o męczeństwo
błogie!
Tego męczeństwa pożądam jedynie.
Cheruby, nućcie wasze pienia drogic!

Wygnanie moje już wkrótce przeminie...
Grocie płomienny, nim wieczność nastanie,
Pochłoń mnie całą, nie szczędź Twej
własności,
O Boski Zbawco, spełń moje żądanie:
Umrzeć z miłości!

15. Umrzeć z miłości – to nadzieja moja!
Gdy ziemskie ze mnie opadną kajdany,
Inne nagrody nie chce sługa Twoja,
Jak tylko Ciebie, o Panie nad pany!
Miłości Twojej trawi mnie pragnienie.
Rozpal mnie całą, wyniszcz w zupełności,
Bo moje niebo, moje przeznaczenie:
Żyć w Twej miłości!

(św. Teresa od Dzieciątka Jezus)

**K: Kiedy Cię wzywam, odpowiedz mi,
Boże, co sprawiedliwość mi wymierzasz.**

**W: Tyś mnie wydzwignął z utrapienia -
zmiłuj się nade mną i wysłuchaj moją
modlitwę!**

(Ps 4, 2)

AKT OFIAROWANIA DNIA

W: Boże mój, ofiaruję Ci wszystkie
czynności dnia dzisiejszego na chwałę
Najświętszego Serca Jezusa;
pragnę uświęcić uderzenia mego serca,
moje myśli i najzwyczajniejsze uczynki,
łącząc je z nieskończonymi Jego zasługami,
winy zaś moje chcę naprawić, wrzucając je w
ognisko Jego Miłości miłosiernej. O mój
Boże!

Proszę Cię dla siebie i dla wszystkich mi
drogich o łaskę doskonałego spełnienia
Twojej świętej woli i przyjmowanie dla Twej
miłości wszystkich radości i cierpień życia
doczesnego, abyśmy mogli złączyć się kiedyś
w Niebie na całą wieczność.

W: Amen.

(św. Teresa od Dzieciątka Jezus)

Chwała Ojcu... 3x

Św. Tereso módl się za nami.